

**Protokół nr 14/VI/2015**  
**posiedzenia Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa,**  
**Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 26 czerwca 2015 r.**

DPr-BRM-II.0012.3.9.2015

**I. Obecność na posiedzeniu**

1. Członkowie Komisji

- stan.....6
- obecnych....6
- nieobecnych...0

Listy obecności stanowią *załącznik nr 1 i 2 do protokołu.*

Zaproszenia dla radnych i gości stanowią *załączniki nr 3 i 4 do protokołu.*

**II. Planowany porządek posiedzenia:**

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek –**druk Nr 127/2015.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie modelu rozwoju przestrzennego Miasta Łodzi określonego w ramach prac nad projektem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi– **druk nr 143/2015.**
3. Przyjęcie protokołu nr 13/VI/2015 z dnia 10 czerwca 2015 r.
4. Sprawy różne i wniesione.

**III. Przebieg posiedzenia**

**Przewodniczący komisji p. Maciej Rakowski** powitał radnych i gości. Przewodniczący zaproponował włączenie do porządku obrad punktów zgodnie z aneksem przesłanym radnym drogą elektroniczną:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Lublinek 32 – **druk nr 154/2015**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na własność Miasta Łodzi w drodze przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Górniczej 28 – **druk nr 156/2015.**

3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 36 ust.1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej – **druk nr 158/2015.**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Składowej 38 i 40 – **druk nr 152/2015.**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 120 – **druk nr 155/2015.**
6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Stanisława Wigury 21 – **druk nr 162/2015.**

Jako ostatni punkt Przewodniczący Komisji zaproponował na wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka zapoznanie się z Informacją Miejskiej Pracowni Urbanistycznej o zamierzeniach dotyczących przebiegu ulicy pomiędzy ul. Piotrkowską a ul. Sienkiewicza.

Zmieniony porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek –**druk Nr 127/2015.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie modelu rozwoju przestrzennego Miasta Łodzi określonego w ramach prac nad projektem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi– **druk nr 143/2015.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Lublinek 32 – **druk nr 154/2015**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na własność Miasta Łodzi w drodze przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Górniczej 28 – **druk nr 156/2015.**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 36 ust.1 ustawy

o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej – **druk nr 158/2015.**

6. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Składowej 38 i 40 – **druk nr 152/2015.**
7. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 120 – **druk nr 155/2015.**
8. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Stanisława Wigury 21 – **druk nr 162/2015.**
9. Informacja Miejskiej Pracowni Urbanistycznej o zmierzaniach dotyczących przebiecia ulicy pomiędzy ul. Piotrkowska a ul. Sienkiewicza.
10. Przyjęcie protokołu nr 13/VI/2015 z dnia 10 czerwca 2015 r.
11. Sprawy różne i wniesione.

Radni nie wnieśli uwag do zmienionego porządku obrad.

#### **Ad 1**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ikara i Sanitariuszek –druk Nr 127/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

*W fazie pytań i dyskusji Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: czy torowisko po północno-zachodniej stronie zostanie nawet po realizacji kolei dużych prędkości?*

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** odpowiedział: Tak, to jest zupełnie inna sieć. Sieć KDP będzie nowym przedsięwzięciem układanym w zagłębieniu, będą nowe tory.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** zapytała: Jeśli uchwalilibyśmy plan, który jest zgodny ze Studium czyli przebieg kolei jest po północno-zachodniej stronie. Czy w momencie kiedy kolej zdecyduje się na budowę linii dużych prędkości ma prawo z realizacji celu publicznego wywłaszczyć tę nieruchomość? Kto wtedy ponosi koszty?

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** odpowiedział: Koszty ponosi ten, kto będzie inwestował. Problem polega na tym, że jeżeli byśmy dopuścili do tego że zostało tam wybudowane zagospodarowanie to ja rozumiem, że za wykup gruntu może

i zapłaciłby wnioskodawca czyli PKP ale za rozbiórkę hali i utracone wartości koszty na pewno spadłyby na miasto. Studium w tym względzie umożliwia doprecyzowanie przebiegu tej linii.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** zapytała: W jakiej formule proceduralnej uzyskali Państwo od kolei o tym przebiegu?

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** odpowiedział: Tutaj są wymienione wszystkie dokumenty i daty kiedy próbowaliśmy zawrzeć porozumienie. Plan w takiej formie byłby bardzo korzystny dla inwestora. Przez 10 lat użytkowałby zgodnie ze swoim zamierzeniem. Po 10 latach na pewno to zamierzenie zwróciłoby się. A jak przyszłoby PKP to on jeszcze raz dostałby pieniądze, które zainwestował wnosząc roszczenie do miasta.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** zapytał: Czy przy wskazaniu przebiegu KDP przez PKP są w jakimś stopniu wiążące. Co w przypadku kiedy PKP za 2-3 lata rozmyśli się a my poczyniliśmy określone rozwiązania planistyczne, wdaliśmy się w spór z jednym i drugim inwestorem, a PKP wpadnie na pomysł, że w innym miejscu zrobi linie KDP a najprawdopodobniej nie zrobi ich nigdzie.

**Starszy Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Joanna Pelc-Muszyńska** powiedziała: Przebieg kolei dużych prędkości został wprowadzony na podstawie materiału, który uzyskaliśmy z PKP. Oni wykonali studium wykonalności dla budowy linii Y- Warszawa-Łódź-Poznań-Wrocław i nam przekazali pliki edytowalne tego przebiegu i to zostało wprowadzone do planu. Pierwsze przejazdy KDP w takim przebiegu zostaną wprowadzone w 2030.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** zapytał: Czy to są materiały studyjne czy oświadczenie woli ze strony zarządu PKP, który deklaruje określony przebieg i jest to poparte określonymi karami umownymi w przypadku kiedy PKP tego nie zrealizuje.

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** odpowiedział: Miasto zobowiązało się do uwzględnienia tego przebiegu, który jest wyrysowany. Zostało podpisane porozumienie w 2012 r.

**Przewodniczący** zwrócił się z prośbą o przesłanie Komisji kopii porozumienia.

**Starszy Projektant w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Joanna Pelc-Muszyńska** poinformowała, że rozmowy odbywały się poza Miejską Pracownią Urbanistyczną.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** zaproponował wystąpienie do Prezydenta Miasta z prośbą o przesłanie kserokopii porozumienia. Zachodzi wątpliwość, czy bez zgody Rady Miejskiej takie porozumienie mogło być zawierane. W sytuacji kiedy planowanie przestrzenne jest kompetencją Rady Miejskiej możliwe jest podejmowanie przez organ wykonawczy zawieranie porozumień, które wywołują skutki w zakresie planowania przestrzennego.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski** złożył wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad powyższego punktu oraz o zdjęcie go z porządku obrad sesji Rady Miejskiej w dniu 1 lipca.

Wynik głosowania: **za 5 radnych**

**przeciw - 0,**

**wstrzymało się –0.**

## **Ad 2**

**Zaopiniowanie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie modelu rozwoju przestrzennego Miasta Łodzi określonego w ramach prac nad projektem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi–druk nr 143/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*.

Prezentacja stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*.

**W fazie pytań i dyskusji Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** zapytała: W uproszczonych modelach są zaznaczone dwie strefy i wpływa do mnie dużo pytań – czym różni się wariant a i b różnią się jeśli chodzi o strefę pośrednią o dogęszczanie strefy pośredniej czyli obszaru rozwoju strefy wielkomiejskiej, A na ile wariant B wchodzi w strefę osiedlową.

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza** odpowiedział: My zakładaliśmy, że prawa nabyte nie będą zabierane. Nie chcemy Miasta narażać na koszty, które są niepotrzebne. Miasto Łódź ma stosunkowo dobrze rozwiniętą i gęsto zaludnioną i zagospodarowaną strefę śródmiejską ze strefą wielkomiejską i jej otoczeniem w ramach kolei obwodowej my zakładamy, że ta część jest niezmienna. Trzeba ją jakościowo przekształcać ale nie rozważać, czy ona ma być większa czy mniejsza. W strefie zagospodarowanego śródmieścia będziemy mówili bardziej o jakościowych przemianach. Cały element dyskusji w modelach rozwojowych – chciałabym żebyśmy rozważali w tym co się znajduje poza strefą wielkomiejską i poza obszarem historycznego i bezpośredniego rozwoju.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak:** Rozumiem, że w ramach strefy wielkomiejskiej i obszaru historycznego miasta w ramach kolei obwodowej my będziemy również w Studium przewidywać na przykład rekultywację terenów przemysłowych i przeznaczenie ich ewentualnie na zieleń czy mieszkaniówkę . W wariantcie A zakładamy, że strefa najdalsza czyli osiedlowa nie będzie dogęszczana w żaden sposób. W wariantcie B troszeczkę.

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza:** Trochę w tych modelach jesteśmy zakładnikami zachodzących od 25 lat procesów. Jeżeli gdzieś zaczęły się pewne rzeczy dziać to w modelu A ich nie kończymy, w modelu B kończymy je. Założenie każdego z tych modeli zakłada, że nie ma urbanizacji na tzw. surowym korzeniu typu – jest pole, las to

zrobimy tam nowe osiedle. Jeżeli gdzieś zaczęły się te procesy to jest różnica – w wariancie A ich nie kończymy, w wariancie B- kończymy.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak:** Rozumiem, że w obu tych wariantach jakość życia w strefie wielkomiejskiej czyli dostęp do zieleni i itd. Zakładamy, że nie przekroczymy progu żeby mieszkańcy uciekali bo nie ma jednego drzewa.

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza:** Specjalnie mówiłem o kosztach związanych z rewitalizacją po to, aby pokazać, że liczba pieniędzy jest policzalna a wyzwanie ogromne. Każde pieniądze, które niepotrzebnie pójdą w rozwój infrastruktury, rozwój rezerwy, której może nie będziemy potrzebowali to są pieniądze, które nie zostaną przeznaczone na to, o czym pani mówi czyli procesy przekształcania obszaru centralnego.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak:** W każdym z tych modeli jakość życia mieszkańców na osiedlach czyli bieżące utrzymanie dróg, remonty, inwestycje – miasto musi z tego wywiązywać się. Mieszkańcy często pytają, czy gdybyśmy wybrali wariant A to zakładamy, że osiedla się zwijają.

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza:** My zakładamy – wielkość kwoty nie idzie proporcjonalnie. Nieproporcjonalność wynika z zapóźnień cywilizacyjnych, z niedoinwestowania terenów, które się wytworzyły. My musimy pamiętać, że nawet w modelu najskromniejszym, że mamy też mieszkańców i użytkowników w strefie, która nie jest strefa centralna i pewne nakłady finansowe będą tam też musiały być. Pytanie dotyczy – czy dalej budować oprócz tego co jest i gdzie?

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Po pierwsze chcę zaznaczyć, że w zasadzie pomiędzy nami nie ma żadnego sporu co do idei. Można powiedzieć, że zaczynając od historii odrodzonego samorządu to plan ogólny przygotowywany przez p. Balda, uchwalony w 1993 r. zakładał pewne elementy nierozszerzania się z tą zabudową na zewnątrz tylko wykorzystywania terenów w centrum miasta. Bardzo wyraźnie akcentowało to Studium przygotowane przez p. Wiśniewskiego. Myślę, że kolejne Studium, które obowiązuje takie założenia też przyjmowało chociaż tam był spór dotyczący tego, nawet nastąpiła wymiana ekipy realizującej Studium. Pierwotnie było to w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, gdzie trochę konspiracyjnie rozpoczęto wariant A czyli maksymalne ograniczanie zabudowy zewnętrznej. Nie do końca można wyważyć, czy taki ogranicznik nam się opłaca ze względu na to, że ludzie jednak dokonują wyboru. Jest duża część, która nie kocha mieszkania w centrum. Ci ludzie szukali i wędrowali również do innych gmin i podatnik nam uciekał. Trzeba było szukać złotego środka. Z radością patrzyłem, jak pan prezentował dane liczbowe, kiedy używałem tej wartości, że potrzeba 15 mld zł na dogłębny proces rewitalizacyjny to w wrzawie ideowej wszyscy mówili – nieważne pieniądze, ważne żeby chronić. Nikt nie pytał za co, z jakim kapitałem. Będę wdzięczny p. Dyrektorowi za udostępnienie całości prezentacji. Chciałbym skupić się na takim elemencie – jeżeli włożyliśmy jakieś pieniądze w uzbrojenie, to teraz jak dalece pójdzie ta ingerencja, że okaże się, że nie wykorzystamy tej infrastruktury, która istnieje. Mamy w jednym miejscu plan, gdzie nie ma infrastruktury a dalej plan obowiązuje: plan dla zabudowy wielorodzinnej. Niedawno uchwaliliśmy plan, który ogranicza zabudowę pomimo, że tam jest dość bogata infrastruktura. Jeszcze do niedawna były uzbrajane tereny na Starym Złotnie i została podjęta uchwała o dużym ograniczeniu zabudowy A na Rudzie - na Wyścigach, na jednej z ostatnich sesji była mała ingerencja żeby wszcząć tam prace zmieniające ten plan ale nie do końca w całości. Te tereny

gdzie dawniej były wyścigi konne dalej są objęte planem, który pozwala na zabudowę wielorodzinną mimo, że szczęśliwie nie ma tam infrastruktury. Chodzi o to, żeby nie doprowadzić do tego, że ktoś tamte tereny zabuduje bo one jeszcze z okresu przedwojennego mają tradycje rekreacyjne i temu powinny służyć. Potrzebny jest mechanizm żeby nie wzbudzić frontu niezadowolonych W mojej ocenie, jeżeli przyjmie się jakiś wariant (będę optował za wariantem B) i są pola konfliktowe, bo ktoś nabył działkę, dzisiaj z perspektywą, że będzie budował domek a my przyjmujemy, że on za moment nie będzie mógł budować tego domku, to jeżeli my mamy tę rezerwę gruntów tworzoną, to powinniśmy zaoferować mechanizm pozwalający na to, żeby on się zamienił z gminą na teren, gdzie gmina pozwala na takie budowanie. Powinniśmy w tych działaniach zmanifestować i powiedzieć: mamy taka politykę, bo nie stać nas na to żeby pakować wszędzie pieniądze na uzbrojenie -wszędzie tam, gdzie go nie ma (a będą żądać od nas tego uzbrojenia bo chcą budować), ale że oferujemy tereny zamienne - bo w przeciwnym razie może pojawić się nie tylko niezadowolony ale także roszczenia odszkodowawcze. Uważam, że tam gdzie jest to możliwe - gdzie były tereny zielone to trzeba je przywrócić jeżeli nawet plany wprowadzają możliwość zabudowy. W pozostałych konfliktowych przypadkach proponuję rozważenie zapisu, który oferować będzie zamianę.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski:** Biorę udział w pracach zespołu, który zajmuje się projektem nowego Studium i tam zapadają najważniejsze rozstrzygnięcia. Ja opowiedziałem się po tronie modelu środkowego, idącego w stronę modelu A. Podejmując decyzje, jaki wybrać model, powinniśmy być świadomi, po pierwsze, że mamy w naszym kraju wolność przemieszczania się i wolność wyboru miejsca zamieszkania i nie możemy zbyt daleko iść w działaniach regulacyjnych ponieważ i tak nie jesteśmy w stanie nakazać ludziom by mieszkali tam, gdzie my zaplanujemy, że dobrze byłoby tam mieszkać. Po drugie, mamy planowanie na poziomie gminnym i nie mamy jako Łódź wpływu na plany zagospodarowania przestrzennego powstające w gminach ościennych i z tego wynikają te wszystkie wątpliwości co do których w dużej części zgadzam się z tym co powiedział radny p. Tomaszewski. Musimy brać pod uwagę to, że przygotowanie zbyt rygorystycznego Studium może spowodować takie procesy, których potem będziemy żałować. Może to w ogóle spowodować exodus z miasta, a nie oto nam chodzi. My musimy mieć ofertę inwestycyjną dla tych, którzy nie chcą mieszkać w trefie śródmiejskiej. Powinniśmy działać logicznie i konsekwentnie. Przypomnijmy sobie plany dla Łodzianki i Starego Złotna gdzie Miejska Pracownia Urbanistyczna wskazywała, że przy tym częściowo rygorystycznym rozwiązaniu planistycznym, gdzie określamy strefy bez zabudowy jednocześnie pokazujemy, że jest możliwość dogęszczenia tej zabudowy w ciągu, który istnieje i tam może nawet podwoić się liczba obiektów. Tam oczywiście nie ma tych wątpliwości i problemów związanych z infrastrukturą bo tam każda z tych zabudowywanych działek miałaby dostęp do wyasfaltowanej drogi publicznej. Jest to atrakcyjna oferta dla takich ludzi. Dzisiaj nie mówimy o konkretnych miejscach, mówimy o wyborze pewnej metody. Tam gdzie pewne rzeczy zaczęły się dziać jest możliwość dogęszczenia takich obszarów. Możemy zderzyć się z interesem nie tylko mieszkańców śródmieścia, którzy chcieliby żeby wszystkie nowe inwestycje tam były. To koliduje z interesem mieszkańców częściowo zabudowanych obszarów. Każdy kto już się tam wybudował wolałby żeby wokół niego już się nie budował nikt. My musimy myśleć o pewnych rozwiązaniach odpowiednich do możliwości finansowych Miasta i przede wszystkim zgodnych ze zdrowym rozsądkiem.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak:** Chciałam zwrócić uwagę na kilka rzeczy. Czas do opracowania uchwalenia Studium i czas uchwalania do niego planów miejscowych to jest kilkanaście lat. To co my uchwalimy w Studium – jeśli nie zmieni się

polityka planistyczna na szczeblu krajowym to i tak nie będzie w pełni usztywniona bo i tak ta zabudowa będzie się nam się nieco rozlewała tam gdzie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy czy pozwolenia zostaną wydane i tak nie będzie to model bardzo sztywny. I tak koszty założone będzie przekraczało. Po drugie musimy brać pod uwagę koszty dla reszty mieszkańców każdego z tych modeli. Nie tylko te koszty, które są tu wliczone. Przede wszystkim koszt obniżenia jakości życia. Jeżeli na Starym Złotnie będziemy pozwalać na dogęszczanie zabudowy to wiadomo, że albo będziemy musieli tam puścić autobus co 10 minut i zakazać wjazdu do centrum albo będziemy mieli coraz większe przemieszczenia pomiędzy osiedlami, dzielnicami. To też jest koszt dla miasta, nie tylko finansowy. Apelowałabym o to, aby polityka dotycząca sprzedaży działek miejskich była również bardziej nakierowana na realizację strategii rozwoju przestrzennego miasta. Moim zdaniem, uchwalenie planu dla obszaru wyścigów konnych było błędem. To powinien zostać teren, jak najmniej zabudowany, praktycznie tam nie powinniśmy dopuszczać żadnej zabudowy. Apelowałabym o to, aby Wydział kierował się w pierwszej kolejności interesem planistycznym a nie tylko dochodami i żebyśmy nie robili planów pod sprzedaż miejskich nieruchomości tak położonych. Moim zdaniem, samorządy muszą ściślej współpracować z parlamentarzystami w kwestii nowelizacji ustaw planistycznych i ustawy o gospodarce nieruchomości, wszystkich ustaw, które decydują o naszym wpływie na rozwój miast. Nowelizacja idzie w dobrym kierunku. Musimy forsować to bardzo mocno bo bez tego będziemy mieli chaos i nadal Konstątnów będzie chciał być milionowym miastem

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski:** Jestem zwolennikiem wariantu B. W wyliczeniu wad i zalet, które przedstawił Dyrektor MPU, było m.in. stwierdzenie, że będzie brak kosztów postaci odszkodowań związanych z uchwalaniem planów. To nie do końca tak jest. Przy pierwszym wariantcie to w ogóle nie jest pokazane jako koszt. W mojej ocenie restrykcyjne plany przy takim sformułowaniu przepisów planistycznych jakie są obecnie będą bardzo wysokim kosztem dla miasta. Tak samo przy modelu drugim, przy każdym wyłączeniu działek z możliwości zabudowy musimy liczyć się z wysokimi kosztami. Miasto powinno mieć zróżnicowane tereny inwestycyjne. Jeśli chodzi o tę infrastrukturę, która już istnieje to przy terenach mocno zurbanizowanych pod zabudowę jednorodzinną, ale mocno zurbanizowanych ze względu na to, że na niektórych od 100 lat mieszkają ludzie i 100 lat temu zostały one włączone do Łodzi – tam nadal ta infrastruktura nie istnieje. Wybranie takiego wariantu, że ściśle inwestujemy w centrum to nie do końca przemawia do mnie. Tam wtedy inwestycje powinny iść w ściśle centrum. Dokładnie to samo dotyczy osiedli powstałych w okresie PRL, Widzew jest bardzo zaniedbany przez miasto jeżeli chodzi o infrastrukturę społeczną. Uważam, że wybór wariantu ścisłego byłby nieco sprzeczny z rozwojem tych osiedli i z doprowadzeniem do pewnego porządku ich zagospodarowania. Trzecia sprawa – dlaczego nie wariant ścisły A? Wariant ściśle zagęszczający tę zabudowę w centrum doprowadzi do tego, że nie będzie gdzie wprowadzić zieleni. Trudno mi sobie wyobrazić, że jednocześnie inwestujemy na Starym Polesiu na przykład w nowe budynki, jednocześnie robimy tam tereny zielone. Moim zdaniem jest to niemożliwe do pogodzenia. Jeśli chodzi o uchwalenie Studium jestem większym optymistą, że zajmie nam 20 lat. Jeżeli chodzi o nowelizację ustawy planistycznej to idzie ona w dobrym kierunku ale pójdzie do kosza bo prawdopodobnie nie zostanie procedowana w tej kadencji. Procedowane są ustawy wymuszające współpracę planistyczną pomiędzy gminami. Tego tak naprawdę pogadać, a ludzie i tak wyjada do Konstątnowa.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Jeśli chodzi o te trzy scenariusze to dla mnie najbliższy jest wariant B i myślę, że on powinien być realizowany z kilku powodów. Po pierwsze – jeśli ktoś chce sobie kupić dom w Konstątnowie to i tak kupi. Miasto



powinno robić wszystko, aby stwarzać takie warunki, aby Łodzianie nie opuszczali naszego miasta. Wyjeżdżają zazwyczaj ludzie zamożni, domy budują ludzie posiadający oszczędności, płacący dosyć duże podatki – wydaje mi się, że Łódź jako miasto powinno zależeć, że w Łodzi mieszałi także ludzie zamożni. Jeżeli przyjmujemy wariant B i chcemy skupić się na centrum ale również musimy pamiętać o innych terenach na obszarze całego miasta . Ja jestem za tym, aby nasze miasto rozwijało się i inwestycje były dokonywane na wszystkich obszarach. Nie może być tak, że będziemy tylko inwestować w centrum a pozostawimy obrzeża. Jeżeli nie chcemy żeby miasto rozlewało się to powinniśmy tworzyć miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego również dla obrzeży. Jestem przeciwnikiem żeby wszystko zabudowywać w centrum bo Łódź jest potrzebna zieleni. Musimy stworzyć takie miasto, żeby wszyscy mieszkańcy dobrze się w nim czuli. Jeżeli priorytetem jest to , że chcemy odnawiać centrum, zachęcać to twórzmy zieleni ale musimy dbać też o zieleni, która już istnieje. Do tego potrzebne są plany.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Chce podziękować p. radnej Niziołek-Janiak ponieważ ona robi świetną pracę po to, żeby stworzyć warunki do mieszkania w centrum, m.in. zabiegając o tereny zielone. Rozstrzygnięcia planistyczne, które były wcześniej dokonane – Janów , Olechów, całe pasmo wschodnie to jest dorobek lat 80-tych. Został uchwalony w 1999 r. plan miejscowy, który przewiduje tam zabudowę i jednocześnie było tam realizowane uzbrojenie, miasto z tego korzystało, bo była to jednocześnie rezerwa dla potrzeb mieszkaniowych do rotacji w procesach rewitalizacji. Nowe Centrum nie udałooby się tak szybko uwolnić od mieszkańców budynków wyburzanych) gdybyśmy nie mieli tej rezerwy na Janowie (tam ponad 1000 mieszkań mogło temu służyć). Zgadzam się z tym, że chaos nastąpił i trwa do dziś w Urzędzie bo nie potrafiono przez te 5 lat wywłaszczyć drogi. Ważniejsze jest coś innego – jeżeli dzisiaj mamy inicjatywę uchwałodawczą prezydenta, która ma zmienić nam tam plan miejscowy, a po drodze w moim przekonaniu zupełnie bezwładnie dopuszczono do tego żeby te grunty kiedyś wywłaszczone przejęli dawni właściciele (a był mechanizm zatrzymania tego), to dzisiaj mamy sytuację taką, że oni i tak mają te tereny w dużej części, chociaż tam są także działki gminne. Mamy tam teren uzbrojony i ci właściciele - następnie deweloperzy - po ewentualnej zmianie planu przyjdą po odszkodowania. W mojej ocenie rachunek będzie o wiele gorszy bo będziemy musieli płacić odszkodowania. To już lepiej żeby tamten teren wykorzystać do tej zabudowy. Można to zrobić w interesie gminy bo są tam również działki gminne a dalej potrzeba nam jest pewnej rezerwy dla rotacji w procesach rewitalizacji.

**Architekt Miasta p. Marek Janiak:** Pani Urszula Niziołek-Janiak powiedziała o nieszczelności systemu, który przyjmujemy. Te mechanizmy że trzeba czasem pozwolić na zabudowę tam, gdzie jest infrastruktura oraz że trzeba by doprowadzić infrastrukturę tam gdzie jest już zabudowane. To są logiczne sytuacje. Są mechanizmy, które wz muszą sankcjonować to czego byśmy nie chcieli. To oznacza, że jeżeli przyjmujemy jakąś politykę nawet bardzo restrykcyjną nawet tą A maksimum to ona i tak w życiu zmieni się na B. Jeżeli przyjmujemy politykę mało restrykcyjną to ona jeszcze wykorzystując bezwładność mechanizmów o których mówimy, luki prawnej jeszcze bardziej rozluźni się. Tutaj należałoby zastanowić się, na ile bardzo zdyscyplinowana polityka miasta jest w stanie uratować cokolwiek i nadać pewien kierunek a i tak pewne procesy będą toczyły się. Bezwładność dziania się w mieście jest ogromna. Z lat 80-tych pewne zaszczości stały. Podjęta została bardzo błędna decyzja żeby kontynuować to i budować miejskie inwestycje tam gdzie nie powinno się ich budować dlaczego podjęto taka decyzję – bo to jest wygodne. Strategia nawet restrykcyjna w życiu się rozluźnia.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 143/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 4 radnych  
przeciw - 0,  
wstrzymało się –0.**

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza** powiedział: jeżeli państwo będziecie chcieli dodać coś do pierwotnego projektu uchwały, uszczegółowić, jesteśmy otwarci.

**Ad 3**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Lublinek 32 – druk nr 154/2015**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Robert Warsza**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 8 do protokołu*.

*W fazie pytań i dyskusji Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak* zapytała: Rozumiem, że plan będzie szedł w kierunku utrwalenia tej funkcji.

**Dyrektor MPU** odpowiedział, że tak.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 154/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych  
przeciw - 0,  
wstrzymało się –0.**

**Ad 4**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nabycia na własność Miasta Łodzi w drodze przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa udziału we współwłasności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Górniczej 28 – druk nr 156/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Kierownik Oddziału Nabywania Nieruchomości w Wydziale Praw do Nieruchomości p. Rafał Cybulski** Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 9 do protokołu*.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 156/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych  
przeciw - 0,**

wstrzymało się –0.

**Ad 5**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 36 ust.1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 158/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówił **Kierownik Oddziału Nabywania Nieruchomości w Wydziale Prawo do Nieruchomości p. Rafał Cybulski** oraz **Radca Prawny p. Jarosław Stasiak**. Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 10 do protokołu*.

**Radca Prawny p. Jarosław Stasiak:** Zaobserwowaliśmy takie zjawisko, które polega na występowaniu o wydanie decyzji o warunkach zabudowy wyłącznie w celu liczenia się na późniejsze odszkodowanie z art. 36. Próbowaliśmy na szczeblu krajowym bronić poglądu, że takie działanie, że jeśli uzyskał decyzję o warunkach zabudowy i faktycznie z tego nie korzysta w ten sposób jest niezgodne z tą ustawą. Dominującym kierunkiem orzecznictwa jest, że takim wypadku przysługuje odszkodowanie z art. 36. W naszej ocenie nie może być tak, że jednostka jakiś sposób wykorzystuje uchwalenie planu do nabycia roszczeń. Uważamy, że trzeba wykorzystać też pewien trend w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, pojawił się cały szereg orzeczeń odnośnie przekształcenia użytkownika wieczystego gdzie pewne argumenty jednostek samorządu terytorialnego do tej poroty nie trafiały do Trybunału, obecnie Trybunał podchodzi do nich z większą atencją.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poprosił o odczytanie art. 36

**Radca Prawny p. Jarosław Stasiak:** *Jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą, korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem nieruchomości stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone, właściciel albo użytkownik wieczysty nieruchomości może z zastrzeżeniem ust. 2 zażądać od gminy:*

- 1) odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę albo*
- 2) wykupienia nieruchomości lub jej części.*

W momencie kiedy to jest osoba na stałe w taki sposób korzystająca, my zmieniamy plany, przeznaczenie to faktycznie ponosi szkodę ale jeżeli jest to w jakiś sposób granie poprzez uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy na to, żeby takie odszkodowanie uzyskać to aprobaty na to nie powinno być.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski:** Jest pewien problem z tym wnioskiem. Widzę przepis i rozumiem, że naganna i niekorzystna dla gminy jest taka praktyka, że ktoś uzyskuje decyzję o warunkach zabudowy jedynie po to aby uzyskać odszkodowanie. Nie wiem, czy p. mecenas podziela te wątpliwości ale przy tak skonstruowanym przepisie trudno chyba wskazać jakąś sprzeczność z Konstytucją.

**Radca Prawny p. Jarosław Stasiak:** My nie dążymy żeby w całości on został uchylony tylko żeby Trybunał wydał orzeczenie zakresowe czyli, że w pewnej sytuacji, pewna jego interpretacja dokonywana obecnie przez sądy powszechne jest sprzeczna z Konstytucją.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski:** Próbować trzeba, ale nie wierzę w powodzenie tej skargi. Jeżeli chodzi o to, co pan mecenas mówił – nie trzeba mieć wz żeby z tego przepisu skorzystać. Są orzeczenia, że sam potencjalny sposób korzystania z tego jest wystarczający. Wystąpienie o wz spowodowało, że wręcz nie uzyska odszkodowania petent. Problem jest

ogromny. Niezależnie, który wariant rozwoju miasta przyjmiemy to w tych wszystkich szacunkach brakuje tego co położyło kilkanaście gmin podwarszawskich czyli odszkodowania za uchwalenie planów. Możemy mówić, że orzecznictwo sądów idzie w złą stronę tylko, że problem polega na tym, że sądy opierają się na opinii biegłego a biegły stwierdza co w ogóle można było wybudować przed uchwaleniem planu i to on robi ocenę urbanistyczną, która jest przeprowadzana w wz lub nie. Jeżeli o wz nie wystąpi potencjalny inwestor to w żaden sposób nie ogranicza jego możliwości inwestowania. Mając wz ma tylko gwarancję, że na pewno może to zrobić. Ma łatwiejszą drogę do wystąpienia o odszkodowanie czy uzyskanie działki zamiennej. Myślę, że nie jest tu problem prawny tylko faktyczny, że miasto prawdopodobnie nie ma w dyspozycji tylu działek żeby ewentualnie zaspokoić zamiennie roszczenia właścicieli. W samych wz nie upatrywałbym rozwiązania. Ja gdzie indziej widzę rozwiązanie. Jak ograniczy się wz do tego, że Studium będzie mogło być stosowane. W tej chwili sądy nie przyjmują w jakikolwiek przeznaczenia terenu w Studium jako kierunku zagospodarowania terenu. Jeżeli wejdzie nowelizacja ustawy planistycznej, która ograniczy wydawanie wz w sprzeczności w Studium bo taki jest pomysł to może załatwi sprawę. Nie sądzę żeby wyłączenie planistyczne zostało uznane za niezgodne z Konstytucją co najwyżej forma odszkodowania będzie inna. W jaką stronę widzicie Państwo możliwość ograniczenia wypłaty odszkodowań?

**Radca Prawny p. Jarosław Stasiak:** Jeżeli stwierdzono by, że uzyskał decyzję o warunkach zabudowy a faktycznie nie rozpoczął korzystania w ten sam sposób.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski:** Niemożliwe faktyczne korzystanie z danego terenu.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski:** Przepis mówi o dotychczasowym.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski:** Orzecznictwo sądów poszło w tę stronę, że dotychczasowe korzystanie z terenu, wz potwierdza w jaki sposób mogło być korzystanie . Dotychczasowe korzystanie chodziło o takie jakie jest potencjalne a nie czy już, wybudował sobie dom i w nim mieszka.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** W Niemczech odpowiedzialność odszkodowawcza gminy jest wtedy kiedy skutki ustaleń planu wchodzi w życie - czy ze strony właściciela czy miasta, czyli kiedy teren jest wykorzystywany pod określone funkcje.

W Polsce od 1994 r. odszkodowania obowiązują od momentu uchwalenia planu, a plany wcześniejsze uchylono. Teraz będzie się to nawarstwiało, że roszczenia odszkodowawcze będą coraz większe ( np. W Warszawie planuje się na odszkodowania miliardowe kwoty), dlatego gminy po tych fatalnych przepisach co do skutków odpowiedzialności powstrzymały się od robienia planów jeszcze w latach 90-tych. Trzeba podjąć próbę choć w takim zakresie ochrony gminy przed narastaniem roszczeń odszkodowawczych.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 158/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych**

**przeciw - 0,**

**wstrzymało się -0.**

#### **Ad 6**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Składowej 38 i 40 – druk nr 152/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówiła **Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka** Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 11 do protokołu*.

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w **druku nr 152/2015**

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 5 radnych  
przeciw - 0,  
wstrzymało się –0.**

#### **Ad 7**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. Inflanckiej 120 – druk nr 155/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówiła **Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka** Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 12 do protokołu*.

*W fazie pytań i dyskusji Przewodniczący Komisji* zapytał o wjazd na teren nieruchomości.

**Pani Dyrektor** odpowiedziała: Mamy opinie Zarządu Dróg i Transportu, że nieruchomość może być obsługiwana z ul. Inflanckiej.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Wiem, że tam był plan przygotowany i zawisł w powietrzu jeśli chodzi o jego dokończenie. Chodzi o plan otoczenia cmentarza i stacji Radegast. Chodzi o to, czy ze strony służb architektonicznych takie wyzbycie się działki nie spowoduje potem perturbacji w planach zagospodarowani tej przestrzeni jeśli chodzi o obsługę tego terenu.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka :** mamy pozytywną opinię Biura Architekta Miasta w sprawie sprzedaży. Dla tego terenu nie wydano decyzji o warunkach zabudowy i nie mieliśmy żadnego sygnału od służb architektonicznych, że tej działki nie można sprzedawać. Z moich informacji wynika, że nie ma tutaj przystąpienia do planu. Myślę, że przystąpienie było uchylone.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski** zapytał: czy obok tej działki są grunty miejskie?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka:** W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się tereny w użytkowaniu wieczystym.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** zapytał: czy były rozważane koncepcje wykorzystania tej działki do obsługi komunikacyjnej przystanku kolei aglomeracyjnej?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka:** ZDiT nie sygnalizował nam, że takie rozważania prowadzi. Pani Dyrektor zobowiązała się do przygotowania informacji na sesję Rady Miejskiej.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski** zapytał: Czy w obrębie skrzyżowania Strykowska-Inflancka są jeszcze grunty miejskie, które mogły by spełniać funkcje parkingu, dojazdu do stacji?

**Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka** zobowiązała się do przygotowania informacji.

Wobec braku kolejnych pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 155/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 0 radnych**

**przeciw - 0,**

**wstrzymało się - 5.**

**Komisja nie wypracowała opinii.**

#### **Ad 8**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Stanisława Wigury 21 – druk nr 162/2015.**

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem omówiła **Zastępca Dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Agnieszka Graszka** Projekt uchwały stanowi *załącznik nr 13 do protokołu.*

Wobec braku pytań i zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem opisany w druku nr 162/2015

**Za pozytywnym zaopiniowaniem ww. projektu uchwały głosowało 4 radnych**

**przeciw - 0,**

**wstrzymało się - 0.**

#### **Ad 9**

**Informacja o Miejskiej Pracowni Urbanistycznej o zmierzaniach dotyczących przebiecia ulicy pomiędzy ul. Piotrkowską a ul. Sienkiewicza.**

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza** powiedział: Chciałbym udzielić informacji odnośnie nieruchomości. Ona tutaj będzie pod nazwą droga dojazdowa 5KDD. Rozumiem, że jest to tylko fragment pewnego założenia inwestycyjnego. Nieruchomość znajduje się w planie bezpośrednio przy ul. Piotrkowskiej od wschodu ograniczona ul. Wólczańską dochodzącą aż do ul. Kilińskiego. Plan jest obecnie na etapie uzgadniania. Liczymy, że w miesiącach wakacyjnych zostanie wyłożony do publicznego wglądu. Chciałbym pokazać wielkość

kwartałów i wielkość tych obszarów, które znajdują się w okolicy. Kwartały 10 hektarowe. Dwa takie kwartały to jest mniej więcej wielkość Starego Miasta w Poznaniu. Mamy do czynienia ze strukturą, która tak naprawdę jest bardzo duża z racji swojego wcześniejszego zagospodarowania. Mamy do czynienia z pewnym zjawiskiem, jakim jest al. PCK jak i przedłużenie ul. Kościuszki do ul. Wólczańskiej, które naszym zdaniem powinno być jednym z ważniejszych zadań inwestycyjnych. Z drugiej strony mamy ul. Sienkiewicza, która na rondzie przegina kawałek al. PCK. Ulica Kościuszki w założeniach planu będzie zakrzywiała się jako układ drogowy i będzie wchodziła w ul. Wólczańską. To miejsce kształtowane jest jako plac miejski połączony z al. PCK. Naturalnym wydaje się, że dobre byłoby połączenie tej przestrzeni ul. Sienkiewicza żeby nie trzeba było przejeżdżać 10 hektarowego kwartału i połączenie tych dwóch placów. W związku z tym pewna oś, pewny szew zielony jednocześnie z lekka komunikacją kołową, dobre miejsce na zrobienie woonerfu, który spajałby to. Kwestia sporna dotyczy części nieruchomości zaznaczonej na różowo, a tak naprawdę można by rozpatrywać dwie nieruchomości bo też żółtą, której w założeniach planu ta droga powinna i może obsługiwać. Wnioskodawca, rozumiem pewien sprzeciw odnośnie tej drogi 5 KDD ma zamierzenia inwestycyjne mniej więcej takie. To jest z materiałów prywatnych. Jednocześnie według decyzji o warunkach zabudowy jest komunikacja w tej koncepcji zaproponowana.

██████████ p. ██████████: Te dokumenty były wykorzystane z prośbą do tego żebyśmy się ustosunkowali do tej strony. My wystąpiliśmy jako właściciele tego gruntu o to, a wy wykorzystujecie teraz te dokumenty przeciwko nam.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza** dalej powiedział: Według decyzji o warunkach zabudowy jest komunikacja, która ma przebiegać w dolnej części granicy działki jednocześnie wracając do układu mamy sytuację w której mając al. PCK mielibyśmy układ tutaj po pierwsze mijający się a po drugie nie moglibyśmy zrobić skrzyżowania. Byłby tylko wjazd na działkę. Kwestia wyboru tego miejsca jest zdeterminowana istniejącym układem drogowym. Jest w zamierzeniach inwestycyjnych poprowadzenie układu komunikacyjnego zarówno na działce jednego inwestora jak i na działce drugiego inwestora. Mam wrażenie, że jest to klasyczny konflikt sąsiedzki, gdzie obaj inwestorzy mają podobne zamierzenia inwestycyjne. Drugi inwestor tutaj chce prowadzić drogę. Jedna droga wewnętrzna będzie tutaj, druga tutaj ale żeby była droga publiczna, która będzie można wykorzystać w układzie miejskim, która będzie obsługiwała jednego i drugiego - w tym zgody nie ma.

██████████ p. ██████████: Jestem pełnomocnikiem spółki. Spółka jest właścicielem nieruchomości na której w Studium jest planowana nowa droga. To jest działka na której planowana jest droga. Nieruchomość została nabyta przez spółkę w 2014 r. Był to przetarg sadowy. Nieruchomość miała około 20 współwłaścicieli. Nieruchomość została zakupiona z planem na budowę centrum handlowego. W trakcie zbierania dokumentacji dowiedzieliśmy się, że miasto planuje drogę. Nawet jeżeli miasto było współwłaścicielem w 30% nieruchomości i nie wystąpiło o zakup to dla nas było zadziwiające, że w dalszym ciągu plany dla naszej nieruchomości są prowadzone. Po wielokrotnych spotkaniach dawaliśmy różne koncepcje, pokazana jest wygodna urbanistyce czyli ta, która przecina drogę. W dalszym ciągu nie mówimy jaka jest wartość, cena budowy drogi. Nie jest brane nasze zdanie. Jest plan to musimy go wprowadzić.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak:** Jestem inicjatorką tej drogi bo do mnie trzy niezależne grupy mieszkańców zgłosiły się, że brakuje tu ciągu

pieszo-rowerowego, który połączyłby Politechnikę z ul. Tylną i ul. Piotrkowską. Podnosili, że dla osoby, która kupiłaby ten teren byłoby to z korzyścią miałyby więcej klientów. Nie bardzo rozumiem, na czym polega konflikt. W sytuacji w której jesteśmy, jeżeli będzie uchwalony plan z tym przebiegiem, rozumiem, że miasto będzie zobowiązane do odkupienia od państwa tego terenu i wybudowania tej drogi. W tym momencie to nie państwo będziecie budować tę drogę.

**[redacted] p. [redacted]:** My mówimy tu o dwóch sprawach. Jedną jest to, że to ma być ciąg rowerowo-pieszy a druga to droga o parametrach drogi publicznej, która będą jeździć autobusy. Jeśli będą dwa skrzyżowania to nie będzie lokalna droga dojazdowa do nieruchomości tylko przejazdowa droga miejska. W tej chwili jest wielka niewiadoma. Mamy opinię z Zarządu Dróg o Transportu, która kwestionuje sens zrobienia tego skrzyżowania. Ono tak naprawdę zatrzyma ruch na ul. Piotrkowskiej, jeżeli to będzie skrzyżowanie świetlne na ul. Sienkiewicza to zatrzyma ruch na ul. Sienkiewicza.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** zapytała: Ile metrów może mieć droga dojazdowa, zakładając, że jest to przestrzeń współdzielona?

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza** odpowiedział: Droga dojazdowa minimalnie może mieć 10 m zakładając, że będzie drogą przeciwpożarową – 14 m. Plan jest w uzgodnieniach, jeżeli będzie wniosek związany z zawężeniem tego pasa to można taką analizę wykonać patrząc co jest potrzebne dla obsługi tych terenów. Jeśli chodzi o zasadność prowadzenia drogi – ona w sposób stosunkowo dobry uzupełnia te wszystkie niedobory i uruchamia te tereny. Podstawowa oś sporu, to jest spór sąsiedzki. Jeden inwestor chce zrobić centrum handlowe, którego w planie i tak nie będzie mógł zrobić. To są tereny pod usługi, nie pod centrum handlowe. Drugi inwestor chce zrobić centrum handlowe i chodzi o to.....

**[redacted] p. [redacted]:** Nie możecie jako miasto mówić dwóm współwłaścicielom, którzy bardzo dobrze współpracują do momentu kiedy miasto stwierdziło, że będzie między nimi stawiać drogę. Plan był taki, że chcieliśmy razem budować centrum handlowe. Teraz jest tak, że moim kosztem jako sąsiada wy planujecie drogę.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Spotykaliśmy się z jedną i drugą stroną i nie wyczuwam takiej obopólnej sympatii.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Mnie chodzi o celowość budowy drogi w tym miejscu. Mam pytanie – była mowa o ciągu pieszo-rowerowym KDY- gdzie ona ma być? Czy mamy mieć tu do czynienia z KDY po obu stronach czy KDD?

**Dyrektor p. Warsza** pokazał na mapie miejsce gdzie ma powstać ciąg rowerowo-pieszy. Powiem na czym nam zależy - jeżeli będą dwa place to na ich spięciu i na ogólnodostępności.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zapytał: Gdzie mamy do czynienia z KDY?

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza :** W tej chwili, w tej wersji planu są tylko drogi dojazdowe. W drogach KDD jest wpisane w ustaleniach, że można je realizować jako drogi jednoprzestrzenne czyli woonerfy.



**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Z pisma ZDiT wynika, że równolegle ma być zaprojektowany ciąg pieszo -jezdny 4 KDY.

**MPU p. Małgorzata Saciuk:** 4 KDY jest w północnej części . Chciałam jeszcze wrócić do 5 KDD a nie na przykład KDY. Różnica jest taka – droga KDD czyli droga dojazdowa według ustawy jest drogą publiczną i wtedy zarządcą tej drogi jest gmina i jest gwarancja ogólnodostępności. W momencie kiedy byłby KDY taka droga jest drogą prywatną może mieć ograniczoną dostępność. Właściciel tej drogi , spółka Glue-Invest decyduje o tym, kto z tej drogi korzysta.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Państwo zakładacie, że al. PCK dzisiaj nie jest przejezdną ulicą ale chcecie zwiększyć przepustowość w centrum pomiędzy przedłużeniem Kościuszki a ul. Sienkiewicza i ul. Tylną. Rozumiem, że jadąc ul. Sienkiewicza lub ul. Kilińskiego skręć w ul. Tylną i przejadę planowanym odcinkiem do ul. Piotrkowskiej przetnę ul. Piotrkowską i wjadę w al. PCK i dojadę do ul. Kościuszki.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Bezpośrednio al. PCK nie. Tu nie ma skrzyżowania, to jest dla ruchu pieszego i dla zorganizowania ruchu dojazdowego. To jest element, który odbiera cały ruch pieszy i ewentualnie rowerowy. Nie ma na skrócie, łuku Kościuszki dodatkowych połączeń.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Mam pytanie odnośnie organizacji ruchu – będziemy mieli dwa skrzyżowania obok siebie przy al. PCK i przy planowanej jezdni 5KDD. Czy jest możliwość z tej ulicy skrętu w lewo? Obawiam się, że nie będzie możliwości skrętu. Miasto chce wybudować kawałek ulicy, zastanawiam się, czy jest sens. Jak wybudujemy kolejną ulicę to pojawią się samochody. Jest pytanie, po pierwsze, czy chcemy wydawać pieniądze na to by wykupić teren pod drogę. Czy MPU tworząc plan liczyła koszty?

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Tak wyglądają koszty według prognozy skutków finansowych – 2-5 mln zł. Zasadniczy składnik to jest koszt wykupu. Plan nie był wykładamy. Ten plan będzie bardzo konfliktogenny nie ze względu na ulicę ale na blok położony przy ul. Piotrkowskiej 243 gdzie jest konflikt mieszkańcy a grunty sprzedawane bez ich wiedzy.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Prosiłem o te informacje bo doszła do mnie informacja o pomysłach budowy kolejnej drogi w centrum. Pamiętajmy, że są to pewne koszty nie tylko finansowe. Może te pieniądze przeznaczyć na inne cele we mieście. Obawiam się, że tu będziemy mieli skrót dla wielu kierowców. To jest mój apel, czy nie warto przekształcić to w drogę KDY.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski :** Mam mieszane uczucia, przede wszystkim jest punkt wyjścia, którym jest brak porozumienia między miastem a właścicielem terenu. Bez tego i bez wypracowania sensownej koncepcji zagospodarowania tego obszaru nie da się tego problemu rozwiązać. Zgadza się z tym, że miasto nie powinno wchodzić w rozwiązania nie aprobowane, drogie, wiążące się z wywłaszczeniami, odszkodowaniami bez wymiernego efektu. W tym wypadku zaskoczyło mnie stanowisko inwestora, który wierzy, że wybuduje tam centrum handlowe chociaż usłyszeliśmy od Dyrektora MPU, że tam centrum handlowe nie jest projektowane. Ja kategorycznie sprzeciwiam się, że by tam centrum handlowe tam powstawało. Wydaje się, że powinno się dążyć do wypracowania takiej

koncepcji, która będzie łączyła jakiś pomysł na zagospodarowanie tego terenu, który ma być drogą i działek przylegających do tej drogi.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Urszula Niziołek-Janiak** : Chciałam zauważyć, że Biuro Architekta Miasta i Miejska Pracownia Urbanistyczna założyły sobie przebijanie drogami mniejszych kwartałów i czasami w sposób przypadkowy czyli wejściem w jakiś narożnik przebicem celem udroźnienia inwestycji wewnątrz kwartałów. Osobiście obawiałam się dróg jezdnych, zawsze uważałam, że jeżeli chcemy wykorzystać wnętrza kwartałów to one powinny być wykorzystane na spokojnie , na zielono, jako przestrzenie kameralne. Tutaj mieszkańcy też postulowali żeby to była koncepcja przestrzeni publicznej, a nie drogi z samochodami. Podnosili, że nabywca tego terenu – tam były zdegradowane budynki będzie mógł fajnie zagospodarować partery z większym zyskiem dla siebie bo będzie to bardziej dostępne i potencjalnie więcej będzie klientów. Chciałam też podnieść kwestię al. PCK. Ona w tej chwili ma funkcję parkową, a trochę nielegalnego parkingu. Nikomu nie zależało na tym , żeby przebijać się tam drogą. Apeluję o to, aby przestrzeń publiczna, która jest kreską nie była od razu rozumiana jako wpuszczanie samochodów.

**p. [REDAKTOWANE]** : Dojdę do mapy i wytłumaczę jeden problem, którego nikt nie zauważa. Mówimy o drodze 16-metrowej szerokości, która idzie w ciągu całej nieruchomości. Zapominamy o tym, że to jest zabytek i to jest zabytek. Są to zabytki wpisane do rejestru zabytków. Przerwa między nimi jest tylko 10 metrów. Nie wiadomo, jak chcą urbańscy to zrobić. Mamy opinię od Konserwatora Zabytków, który mówi, że nigdy nie zgodzi się na to, żeby budować drogi o parametrach drogi publicznej obok kamienicy, która jest wpisana do rejestru. Wstrzymaliśmy inwestycje tylko i wyłącznie z powodu tej drogi. Ta droga jest planowana jako KDY, ta droga jako KDY, to jest jedyna droga, która ma przejazd samochodowy. Tu jest tylko prawoskręt, drogowcy tak samo nie zgadzają się żeby były tu światła.

**Radny p. Bartosz Domaszewicz**: Zainteresowałem się tą sprawą ponieważ dostałem pismo w Doradźnej Komisji ds. Transportu. Z tym pismem otrzymałem także opinię Zarządu Dróg i Transportu, który wskazuje, że walory komunikacyjnej tej inwestycji są zerowe. ZDiT nie chce żeby była to droga o ruchu kołowym. Wydaje mi się , że możemy dojść do etapu kiedy ten plan zostanie wyłożony, będą uwagi, jak trafi pod obrady Rady Miejskiej to woli zmiany nie będzie. Będzie powiedziane, że był wyłożony i albo radni będą zmieniać plan i trzeba będzie ponownie wyklądać albo to zmieni się na etapie wcześniejszym i plan trafi z maksymalną ilością uzgodnień wcześniej poprowadzonych. Wydaje mi się, że powinniśmy dojść do momentu kiedy plan zostanie wyłożony w takim wariantcie, który będzie najmniej sporny.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski**: Prosiłbym p. Dyrektora o próbę wyjaśnienia na czym polega spór z sąsiadem.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza**: Najpierw ustosunkuję się do emocjonalne wypowiedzi wnioskodawcy. Jeżeli chodzi o parametry zapisane w planie to droga 5KDD ma szerokość zmienną od 13-16 metrów po to, aby było przewężenie na nienaruszanie tej części frontowej. Myli pan kwestie związane z pana warunkami komunikacyjnymi. Rzeczywiście, jak wprowadzi się tutaj drogę, tak jak pan planuje to rzeczywiście będzie ona tylko na prawoskręcie. A tutaj jest możliwość pełnego skrzyżowania. Jeżeli chodzi o spór sąsiedzki to jest kwestia tego, kto będzie właścicielem drogi, która i tak powstanie. Różnica będzie taka,

czy będzie jedna droga czy dwie drogi prywatne. Pan robi prywatną i sąsiad też robi prywatną.

████████████████████ p. ██████████: Tu jest budynek zabytkowy, jaka droga jest przejazdowa. Ja nie wnioskuję co sąsiad chce zrobić. Konserwator powiedział, że ten mur ma zostać.

**MPU p. Małgorzata Saciuk:** Hala szedowa ma mury obwodowe oryginalne. Konstrukcja jest żelbetowa z lat 60-tych. Chcieliśmy ją chronić, jest prawomocne pozwolenie na rozbiórkę

████████████████████ p. ██████████: Tutaj tak naprawdę nie ma drogi, jest dojazd. Od tamtej strony mają być sklepy. Od tej strony będą tylko dostawy. Będzie bałagan taki jak z tyłu Teslo. Tu jest droga KDY, która ma być woonerfem. Twórzycie państwo drogę dla inwestora, który i tak sobie zaplanował wjazd. Mnie też jest niepotrzebna.

**Przewodniczący** zaproponował, aby po dokończeniu wypowiedzi przez radnego p. Tomaszewskiego powrót do sprawy po wakacjach, wtedy gdy uda się wypracować rozwiązania biorące pod uwagę zgłaszane dzisiaj zastrzeżenia i pomysły.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Chciałbym się dowiedzieć, czy spór dotyczący drugiego szlaku to jest szlaku poniżej, bardziej na południe - czy to jest droga w intencji tego sąsiada czy inwestora, który reprezentowany jest na posiedzeniu?

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Droga 5KDD jest cała w podziałce obecnego właściciela działki i inwestora ██████████. Ona nie jest prowadzona kosztem działki sąsiedniej. Ona jest po linii zabudowy. Jest prowadzona kosztem tylko jednej strony. Jeżeli ta droga pozostanie droga prywatną to o tym jaki jest dojazd i kto może z niej korzystać właściciel. Ta druga droga jest tutaj, bezpośrednio, ona kończy się na murze przędzalni. Do tego typu rozmów jest wyłożenie publiczne i dyskusja publiczna, gdzie reprezentowane są wszystkie strony.

**Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski:** Przystawialiśmy stanowisko Komisji, że w takich sprawach, które wiążą się z rozstrzygnięciami ideowymi, chcielibyśmy móc wypowiedzieć swoją opinię wcześniej po to, aby unikać sytuacji w których przejdzie przez jedno, drugie wyłożenie, przyjdzie projekt Prezydenta Miasta i my będziemy musieli odrzucić projekt, przyjmując jedną uwagę i wysadzić całe prace planistyczne.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** W moim przekonaniu jest możliwość uzgodnienia co do tej szerokości. Niepotrzebnie tutaj demonizuje się kwestię dotyczącą wjazdu. Dobrym przykładem jest ul. 6 Sierpnia, że nawet droga, na której pozwala się jeździć ale ma ograniczenia powoduje, że żadnego niebezpieczeństwa nie będzie nawet jeżeli ten samochód będzie mógł wjechać. Jeżeli będzie to woonerf to będzie to dla państwa z wielką korzyścią. Jest kwestia uzgodnienia szerokości tego przejazdu żeby nie było wewnętrznych konfliktów. Uważam, że jest to racjonalne podejście. Czy ten drugi szlak będzie czy nie jest to sprawa drugorzędna.

**Przewodniczący Komisji** powiedział, że najważniejsze w tej sprawie jest wypracowanie sensownego kompromisu z udziałem właścicieli., MPU i ZDiT po to, żeby udało się wypracować takie rozwiązanie, które nie będzie kwestionowane przy okazji wyłożeń tylko, które uda się zrealizować w drodze określonych rozwiązań planistycznych. Takie jest

zalecenie Komisji, żebyście państwo przygotowali koncepcję i przedstawili nam ją we wrześniu.

**Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski** powiedział: Porównując do ul. 6 Sierpnia, zwrócę uwagę, że ul. 6 Sierpnia była budowana na gruncie miejskim, a tutaj jakakolwiek inwestycja wiązałaby się z wywłaszczeniami i mam wątpliwości, czy uszczęśliwianie inwestora w tym wypadku na siłę i za duże pieniądze miejskie ma sens. Jeżeli pan uważa, że potrzebny jest mu tylko dojazd to będzie musiał zrealizować go za swoje pieniądze. Ja nie widzę tam jakiegokolwiek potrzeby wprowadzania ruchu kołowego na koszt miasta, być może przebiecie takiego ciągu pieszo-rowerowego byłoby sensowne. Jeżeli pan byłby w stanie zorganizować sobie dojazd dostawczy do działki bo sąsiad będzie miał go od północy. Generalnie wydanie 5 mln zł po to, żeby na pana gruncie byłoby panu lepiej a pan tego nie chce to się mija z celem.

**Przewodniczący Komisji** dodał: Mój wniosek nie obejmował wskazania, czy ma być droga czy nie tylko wypracowanie wspólnego zdania.

**Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak:** Komisja po to się spotyka i dyskutujemy żeby wyprzedzić pewne działania. Proponuję żeby zaapelować do MPU o przeprojektowanie przed wyłożeniem tego kawałka na KDY żeby był tam ciąg pieszo-rowerowy. Właściciel terenu deklaruje, że ma intencje żeby tam było przejście. Będzie to realizowane z pieniędzy prywatnych a nie publicznych. Nie będziemy musieli wywłaszczać, wykupywać tych terenów, robić przetargu na budowę ulicy. Nie wprowadzimy tam samochodów, które będą przejeżdżały między ul. Piotrkowską a ul. Wólczańską. Dla tego projektu 5 KDD nie widzę racjonalnego argumentu żeby to robić.

**Przewodniczący Komisji:** Nie mamy tekstu stanowiska, proponuję żebyśmy ograniczyli się do wyartykułowania naszych stanowisk i umówmy się na dalszą informację w sprawie we wrześniu.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Rozumiem złożoność tych stanowisk. Jeżeli chcemy mieć plan to najszybsze będzie zrobić to w ten sposób. Plan będzie wykładany dwukrotnie, jeżeli nie trzykrotnie. W tej chwili plan jest w uzgodnieniach. Za miesiąc byłby możliwy do wyłożenia.

**Przewodniczący Komisji:** Po zebraniu uwag p. Dyrektor przedstawi nam zamierzenia MPU.

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Sugeruję, że na etapie wyłożenia, zebrania uwag przed ich rozstrzygnięciem wrócimy do rozmowy.

**Ad 10**

**Przyjęcie protokołu nr 13/VI/2015 z dnia 10 czerwca 2015 r.**

Protokół został przyjęty jednomyślnie 4 głosami „za”

**Ad 11**

**Sprawy różne i wniesione.**

W ramach spraw różnych Przewodniczący odczytał pisma, jakie wpłynęły do Komisji:

- kolejna skarga p. [REDACTED]

Na wniosek radnego. p . Dyby radni jednomyślnie 3 głosami „za” potraktowali sprawę jako ponowienie skargi. Zgodnie z art. 239 k.p.a. jest to ponowienie skargi bez wskazania nowych okoliczności.

**Przewodniczący Komisji:** Jeżeli będzie potrzebne podjęcie projektu uchwały podtrzymującej stanowisko Komisja zostanie zwołana.

- pismo p. ██████████ dotyczące ul. Jarzębinowej

- pismo Miejskiej pracowni Urbanistycznej dotyczące ul. Listopadowej.

**Radny p. Włodzimierz Tomaszewski:** Jeśli chodzi o Radogoszcz i Sokołówkę, mieliśmy interwencję Wojewody. Chodzi mi o plan związany z drogą z przedłużeniem al. Włókniarzy

**Dyrektor MPU p. Robert Warsza:** Plan jest opublikowany. Został uchylony jeden podpunkt dotyczący zakazu zjazdu z drogi z przedłużenia gdyż o tym decyduje w późniejszej procedurze zarządca drogi a nie plan. Chciałbym zabrać jeszcze głos w sprawie ul. Sobolowej – to jest ta działka w której był konflikt taki wygląda cały kwartał – brązowe zabudowa mieszkaniowa. Teren zabudowany jest zabudową jednorodziną wolnostojącą. Studium ten teren przeznacza na tereny usług o charakterze centro-twórczym. W związku z tym przy robieniu planu musielibyśmy całą zabudowę mieszkaniową przeznaczyć na usługi. Ja odradzam żeby tu robić Studium. Jeszcze jedna informacja związana z ostatnią sesją – ze źródłami geotermalnymi. Tak wygląda działka przy której wnioskowana była operacja związana z dzierżawą. W Studium są tutaj usługi metropolitalne, zieleń parkowa. Jeżeli robić by plan to tak trzeba by go zrobić. Nie ma możliwości zabezpieczenia planem przypadku w którym nie są znalezione wody geotermalne i zmienia się to na przykład na zieleń.

*Na tym zakończono posiedzenie.*

**Przewodniczący  
Komisji Planu Przestrzennego,  
Budownictwa, Urbanistyki i Architektury**

**Maciej Rakowski**

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk